

## Zamek ze szkła

Ewa Farná

Przychodzi czasem dzień cały we łzach  
od płaczu moknie dom, łzy stukają w dach  
w morzu łez topi się świat  
i tonę ja .

Tonę...

Pod taflą morza mam zamek ze szkła,  
tam czeka na mnie żal, co na sercu gra  
czasami lubię ten ton  
czysty jak łza...

Tonę...

Cicho woła mnie toń  
płaczliwych fal...

I wtedy w morze wypływam  
tonę cała we łzach  
smutek ukrywam  
w moim zamku ze szkła

Tu nikt nie znajdzie mnie, nie zobaczy nikt  
tutaj mój cały żal zmyją z oczu łzy  
bo na powierzchni tych wód  
płakać mi wstyd...

Cicho woła mnie toń  
płaczliwych fal...

I wtedy w morze wypływam  
tonę cała we łzach  
smutek ukrywam  
w moim zamku ze szkła

W morze wypływam  
tonę cała we łzach  
smutek ukrywam  
w moim zamku ze szkła

W morze wypływam  
tonę cała we łzach  
smutek ukrywam  
w moim zamku ze szkła...